

Bogu życie poświęcił/, Odkryć cudowne może zakłęcie...” (Przekład L. Marjańskiej [w:] J.L. Weston, *Legenda o Graalu*, Warszawa 1974, 176).

Lublin

Ks. ANTONI TRONINA

* Ostatnio ukazał się polski przekład książki R.S. L o o m i s, *Graal. Od celtyckiego mitu do chrześcijańskiego symbolu*, przeł. J. Piątkowska, wyd. Znak, Kraków 1998 (Red.).

Rafał Nakonieczny

WSPÓŁCZESNY GENIUSZ APOSTOŁEM BIBLIJ. Sylwetka Alberta Schweitzera

1. Głęboka refleksja nad własnym życiem i stała potrzeba jego doskonalenia niejednokrotnie skłania człowieka do poszukiwania wzorców – ludzi, których, mniej lub bardziej świadomie, uważa za lepszych od siebie. W religii katolickiej funkcję tę od wieków spełniają święci, których przykład pociąga wiernych i potęguje ich gorliwość. Nie sposób jednakże nie dostrzec wybitnych jednostek, które wprawdzie nigdy nie otrzymają miana „świętych z uwagi na odmienność religii lub światopoglądu, które jednak ze wszech miar godne są podziwu, gdyż naśladowanie ich niejednokrotnie równałoby się heroizmowi. Mam tu na myśli takich wspaniałych przedstawicieli ludzkości jak Mahatma Gandhi, wielki filozof i mistrz duchowy, i światowej sławy noblista Albert Schweitzer, któremu poświęcona jest ta refleksja.

2. Albert Schweitzer. Czy ten wszechstronnie utalentowany, genialny naukowiec, muzyk i pełen poświęcenia lekarz czarnych mieszkańców równika, który z pewnością nie postawił sobie za główny cel życia *g ł o s z e n i a* Dobrej Nowiny, może być nazwany „apostołem Biblii”?

3. Do trzydziestego roku życia prowadzi Schweitzer niezwykle pracowite i owocne życie naukowca i muzyka-wirtuoza. Na uniwersytecie w Strassburgu zdobywa doktoraty magna cum laude z filozofii, teologii i muzykologii. W roku 1902 przypada mu w udziale wygło-

szenie wykładu inauguracyjnego na tym uniwersytecie. Tematyka jego wystąpienia ma charakter ściśle biblijny: Nauki o Logosie w Ewangelii św. Jana. W tym samym roku wychodzą jeszcze cztery prace z dziedziny biblistyki: Problem Ostatniej Wieczerzy w świetle badań naukowych XIX wieku i na podstawie źródeł historycznych, Tajemnica mesjanizmu i cierpienia, Szkic z życia Pana Jezusa oraz Historia badań nad życiem Jezusa. W roku 1911 publikuje pracę pt.: Historia badań nad św. Pawłem, która – podobnie jak wcześniejsza Historia badań nad życiem Jezusa – dała początek ożywionym dyskusjom teologów. Znacznie później, w roku 1930, wychodzi jego *Mistyka apostoła Pawła*.

Już po śmierci Schweitzera odkryty został przez jego córkę rękopis dzieła *Reich Gottes und Christentum*, którego powstanie datuje się na lata 1950–1951.

4. Z biegiem lat myśl Schweitzera coraz bardziej oscyluje w kierunku zainteresowania etyką. Publikuje liczne rozprawy z dziedziny historii etyki, dokonując przy tym ciekawych zestawień poglądów etycznych Bhagawadgity i Buddy z Jezusem i św. Pawłem¹. Ostatecznie dochodzi do sformułowania zasady etycznej non violence i imperatywu bezwzględnego szacunku dla życia. W tym duchu nieustannie nawołuje do pokoju i zaprzestania zbrojeń atomowych. W roku 1953 otrzymuje Schweitzer nagrodę Nobla za rok 1952.

5. W wieku dwudziestu jeden lat postanowił Schweitzer do trzydziestego roku życia poświęcić się także kaznodziejstwu. Pracował jako wikariusz w parafii św. Mikołaja w Strassburgu. Odprawiał popołudniowe nabożeństwa, nabożeństwa dla dzieci i prowadził naukę religii. Także w pracy duszpasterskiej okazał się bardzo dobry, co potwierdza fakt, iż był powszechnie lubiany przez parafian, w szczególności zaś przez swych uczniów.

6. Trzydzieste urodziny stanowią w życiu Schweitzera punkt zwrotny. Poruszony zamieszczonym w piśmie Towarzystwa Misyjnego w Paryżu artykułem *Czego najbardziej brakuje Misji w Kongu* podejmuje ostateczną decyzję. Z myślą o wyjeździe na misje do Afryki rozpoczyna studia medyczne. Po ich ukończeniu porzuca liczne zajęcia naukowe i artystyczne, wszystkie zaszczyty oraz przynoszące mu wiele satysfakcji życie i udaje się do Afryki, by tam założyć szpital w Lambarene, w którym pracuje dla najbiedniejszych aż do śmierci.

7. Po tym skrótowym ukazaniu sylwetki wielkiego Alzatzczyka pragnę oddać głos jemu samemu. W książce *Die Lehre der Ehrfucht vor dem Leben* wypowiada ostre słowa: „Postęp wiedzy i umiejętności

¹ Por. np. jego rozprawę *Les grands penseurs de l'Inde* (w przekładzie polskim: *Wielcy myśliciele Indii*. Warszawa 1993).

posuwają ludzkość naprzód tylko w tym, co nieistotne. Rzeczą istotną jest, abysmy stawali się ludźmi lepszymi i głębszymi”².

Gerald Götting po spotkaniu z nim zanotował takie oto osobiste wyznanie Schweitzera: „Korzenie moje tkwią w Wogezach, najpierwszą jednak moją troską jest zawsze jak najlepiej służyć ludzkości”³. Sam autor tych wspomnień powie w innym miejscu: „Albert Schweitzer ... musiał porzucić wszystko, co dotychczas wyznaczało jego życie i myślenie, musiał zrezygnować z kariery, nie mógł po prostu pozostać tylko teologiem i filozofem”⁴. Apostolstwo czynu, któremu Schweitzer dał wyraz swą ofiarną służbą w Lambarene, określił tak: „Traktując walkę o sprawę chorych pod odległym niebem jako swoje zadanie życiowe odwołuję się do miłosierdzia, które jest nakazem Jezusa i religii”⁵.

Maria Woytt-Secretan, długoletnia współpracowniczka Schweitzera, zanotowała w swej książce taką jego wypowiedź: „Dla mnie religia to być człowiekiem, krótko mówiąc: być człowiekiem tak, jak to Jezus rozumiał”⁶ i dalej: „Siedzimy tutaj, studiujemy teologię, kłócimy się o najlepsze parafie, piszemy grube tomy rozpraw, by zostać profesorami teologii ..., a to, co się dzieje gdzie indziej, tam gdzie toczy się walka o imię Chrystusa i o Jego cześć, nic nas nie obchodzi”⁷. Jego silną osobowość ukazują także słowa: Jestem człowiekiem wyjątkowo trzeźwym i rozsądnym. Ale już w młodości twarżo postanowiłem nie oglądając się na żadne skutki zgłębić istotę chrześcijaństwa i religii i poznać znaczenie słów uczeń Chrystusowy”⁸.

8. Co wieczór, po kolacji, wraz ze swymi współpracownikami śpiewał Schweitzer pieni kościelne. Następnie czytał fragment Biblii i po wspólnym Ojcie nasz wygłaszał krótka homilię na temat przeczytanej perykopy. Pozostał więc nawet na równiku gorliwym głosi-cielem Słowa Bożego.

9. Człowiek, na którego sylwetkę rzuciliśmy tych kilka spojrzeń, pozostaje trudnym do doścignięcia wzorem życia chrześcijańskiego. Jego działalność stanowi swoisty collage najbardziej odległych od siebie dziedzin. Jednakże swe wysiłki kierował Schweitzer nie ku sobie, lecz zawsze ku drugiemu człowiekowi, a przez niego – ku samemu Bogu.

² Cytuję za wydaniem polskim: A l b e r t S c h w e i t z e r, *Życie*, PAX 1964, p. 52.

³ G. G ö t t i n g, *Spotkanie z Albertem Schweitzerem*, PAX 1961, p. 20.

⁴ Op. cit. 25.

⁵ Op. cit. 39.

⁶ M. W o y t t - S e c r e t a n, *Albert Schweitzer, lekarz w Lambarene*. Warszawa 1960, p. 45.

⁷ Ib.

⁸ Op. cit. p. 46.

Także dziś aktualne pozostają słowa tego apostoła naszych czasów: „Stale powinniśmy pamiętać o nieubłaganym prawie, że tylko tyle Królestwa Bożego możemy dać światu, ile go w sobie nosimy”⁹.

Katowice

RAFAŁ NAKONIECZNY

Bibliografia:

- Schweitzer Albert, *Reich Gottes und Christentum*, Tübingen 1967.
- Schweitzer Albert, *Wielcy myśliciele Indii*, Warszawa 1993.
- Schweitzer Albert, *Życie*, PAX 1964.
- Drożdż A., *Albert Schweitzer – etyka szacunku dla życia*, [w:] *Etyczne poszukiwania człowieka*, Tarnów 1994, p. 166–169.
- Götting Gerald, *Spotkanie z Albertem Schweitzerem*, PAX 1961.
- Woyt-Secretan Maria, *Albert Schweitzer, lekarz w Lambarene*, Warszawa 1960.

SPRAWOZDANIA i WIADOMOŚCI

Ks. Władysław Nowak

VII MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM JÓZEFOLOGICZNE NA MALCIE (1997)

Jubileusz 100-lecia ogłoszenia św. Józefa Patronem Kościoła obchodzony w 1970 r. stał się impulsem do organizowania Międzynarodowych Sympozjów Józefologicznych celem popierania studiów nad kultem św. Józefa, w liturgii, historii, sztuce sakralnej, literaturze, duchowości, sanktuariach, dziejach kultu Kościoła Zachodniego i Wschodniego.

⁹ Op. cit. p.172.